

## Trasa turystyczno - przyrodnicza „Żeremia , kłokoczka...”

Na trasę wyruszyła grupa 55 osób zarówno dzieci jak i dorosłych. Wędrówkę rozpoczęto obok ZPRE w Jedliczu –Męcince gdzie Dorota Mróz przewodniczka trasy przedstawiła historię zakładu – dawnej elektrowni. Pierwszą przeszkodą był most na Jasiołce, który jest w kiepskim stanie i trzeba było zachować ostrożność podczas przechodzenia.

Zdobywanie grodziska z XII w ukrytego w lesie, w przysiółku Podbuczyna było pierwszym i ostatnim mozolnym wyjściem na trasie. Przy grodzisku czekał na grupę pan leśniczy Ryszard Betlej z Leśnictwa Tarnowiec. Opowiedział o gospodarce leśnej, grodzisku i prowadził leśnymi ścieżkami do kolejnego przystanku. Na trasie podziwiać można było ogromne modrzewie, z których pozyskuje się nasiona, młode jodełki i zabiegi pielęgnacyjne w lesie. Na polanie leśniczy rozdał uczestnikom książeczkę pt. „Nadleśnictwo Kołaczyce”.

Na przystanku „Stawy w Potakówce” opowiedział o dużej inwestycji hydrograficznej, czyli budowie kaskady trzech stawów, które spowolnią spływ wody z potoków podczas ulewy. Na grobli grupa odpoczęła nieco i ruszyła do krainy bobrów. Trasa prowadziła szerokim dnem doliny Jasionki, u podnóża zbocza porośniętego lasem. Na skraju lasu tu i ówdzie zieleniły się pąki kłokoczki potocznie zwanej „drzewkiem różańcowym”. Krzew ten jest pod ochroną i obecnie występuje tylko w kilku miejscach w Karpatach. Kraina bobrów to stawy powstałe po wybraniu żwiru. Bobry to największe gryzonie Europy zadomowiły się tutaj na dobre. Można oglądać ich trasy wędrówne na łądzie, zbudowane tamy, ogromne żeremia i wytyczone kanały.

Ostatni przystanek to „Stawy nad Chlebianką”. Grupa spotkała tam gospodarza terenu pana Janusza Pieniążka – wspaniałego gawędziarza, który opowiedział historię powstania stawów i ciekawostki związane z połowem ryb. W wiacie podziwiać można było ogromne wyprawione przez niego głowy ryb złowionych na zalewie. Turyści pełni wrażeń udali się do GOK.

Dorota Mróz